

* * *

„Z przekory...”

Czyż jestem
wielkim i ważnym
twardym i wiecznym
świątyni bogów
starożytnych filarem

Czy gdy ulegnę
skruszeje
pod sklepienia ciężarem...

Co wówczas...
Cóż się stanie?

- c i s z a -

Świat trwał będzie
narodzą się nowi
herosi
goliaci życia

i znów...
stoczą walk setki
wypowiedzą te same słowa
będę oporem
stać wobec śmierci
trwać aż...

- zatriumfuje cisza -

Sebastian Nikiel
05.01.2011

Teraz już wiem
Teraz rozumiem

Góra Synaj, Horeb
Tabor, Ararat i Golgota

Tyś przecież Panie
pierwszy je uczynił
i pierwszy umiłował

- Góry -

Teraz już wiem
czemu i me serce
wciąż pragnie i chce
w nich przebywać

W nich skruszony
tak mały
wobec potęgi turni
nieba sięgających ścian
na nowo wciąż
miłość i sens odnajdywać.

Sebastian Nikiel
03.01.2011

I ochroń mnie Panie

przed potokiem pustych słów
przed zbyt wielką gibkością języka
sadzącego bliźnich swych
przed myślą prózną
i w sercu nienawiścią

I uczynź mnie Panie

głuchym na kłamstwa
ślepy na pokusy
mądrym na co dzień
sprawiedliwym i pokornym
abym mężnie zniósł
to czego zmienić nie mogę
i miał odwagę zmieniać
co dzień złe na dobre.

Sebastian Nikiel
07.01.2011

Minęło tyle lat
zatracił się w nich
zapach, obraz i smak

Pozostały jedynie
rozmyte w wartkim
czasu strumieniu
uczucia niejasne i...

tęsknota

Muszę jechać
muszę w nie wrócić

Bym mógł zapamiętać
by znów mieć siły
bez nich tutaj trwać

- bez Tatr -

Sebastian Nikiel
16.02.2011

I choćby nie wiem
jak by nie było Ci ciężko

I choćby wszystko co czynisz
nie przynosiło zamierzonego efektu

I choćby świat cały
niebo, ziemia i piekło
stanęły przeciw Tobie

Ty nigdy nie ulegaj
nie cofaj się w pół kroku

Idź mężnie i pewnie
na przód – wciąż naprzód

I choćby ostatnią
miała być ta droga
pamiętaj...

Może poddać się Twój organizm
lecz nie Twoje serce i dusza.

Sebastian Nikiel
24.01.2011

I lubię ten czas
gdy choroba się cofa
przegrywa i czmycha

Czuję wówczas
radość i ciepło
znów świecącego
w duszy słońca

I lubię ten czas
gdy zmywam z siebie
cały ten pot i brud
kurz z bitwy pola

I...
Nie lubię tej chwili
gdy słońce tonie
pod czarnymi i ciężkimi
chmurami burzowymi

Gdy ona triumfalnie
znów nadchodzi
nadciąga
by objąć me ciało
w swe posiadanie...

Z n ó w c z e k a m
na chwilę słońca

Sebastian Nikiel
26.01.2011

I choćby nie wiem
jak by nie było Ci ciężko

I choćby wszystko co czynisz
nie przynosiło zamierzonego efektu

I choćby świat cały
niebo, ziemia i piekło
stanęły przeciw Tobie

Ty nigdy nie ulegaj
nie cofaj się w pół kroku

Idź mężnie i pewnie
na przód – wciąż naprzód

I choćby ostatnią
miała być ta droga
pamiętaj...

Może poddać się Twój organizm
lecz nie Twoje serce i dusza.

Sebastian Nikiel
24.01.2011

Minęło tyle lat
zatracił się w nich
zapach, obraz i smak

Pozostały jedynie
rozmyte w wartkim
czasu strumieniu
uczucia niejasne i...

tęsknota

Muszę jechać
muszę w nie wrócić

Bym mógł zapamiętać
by znów mieć siły
bez nich tutaj trwać

- bez Tatr -

Sebastian Nikiel
16.02.2011

Kiedyś
był czas
gdy strumień
syty słów cały
wartko płynął
przelewając
treść na papier

Teraz jest czas
gdy strumień
syty piaskiem

Pozostało w nim
głęboko na dnie
kropli słów
jedynie parę

Zgrzyta
na wpół zaschnięta
pióra stalówka
o pozółkły papier

Więc
kreślę te słowa ostatnie

Dopuść Panie!
Pozwól mi w nie powrócić
zasilić znów w wody życiodajne
strumienie wyobraźni
by życie nową myślą zakwitło
by członki zmęczone
walką bez wiary
na nowo siły odzyskały

Dopuść
Bym mógł powrócić
i się nimi nacieszyć
pozwól powrócić
w skalne baszty Tatr...

Sebastian Nikiel
24.02.2011

Dawniej

magowie
więdźmy
wróźki

Dziś

cyberprzestrzeń
współczesna
kula kryształowa

Odpowie

na każde Tve pytanie
wróźbę i kabałę postawi
powie co dobre a co złe
co leczy a co zabija
jak jeść co i kiedy

Elektroniczna papka

gotowej codzienności
spożywamy ją co dzień
my wszyscy cybernauci

Tylko

do prawdziwego
człowieczeństwa
coraz nam dalej

i coraz mniej po drodze...

Sebastian Nikiel
28.02.2011

Czekam

- na co? -

Na szansę

- której nie ma -

Czy będzie...

pragnę jej
nie wiem...

Wiem jedynie

że w sercu stoję zwarty
gotowy zmienić wszystko
zrzucić kajdany
okowy choroby

- czekam -

Sebastian Nikiel
24.05.2011

Oszacowali
Zmierzyli
Zważyli i...

Do lamusa
utopijnego marzenia
o wolności
z grzecznym uśmiechem
odesłali

Po raz kolejny
- umarłem -
i nikt tego nie zauważył.

Sebastian Nikiel
04.06.2011

Zniewolony
ciała kajdanami
miotam się
po nazbyt ciasnej
klatce gasnącej
n a d z i e i

Niczym Minotaur
szukam po omacku
wyjścia z labiryntu
ciemności myśli
chorobą plądrowanych

Sebastian Nikiel
04.06.2011

I lubię
te chwile samotne
gdy rozkładam mapę
i wzrokiem podążając
za wędrującym
wzdłuż szlaków palcem
odbywam wędrówki
w miejsca mi znane
i te o których wciąż
tylko marzę

Duchem wlatuję
umysłem pędzę
już czuję
zapach słońcem
rozgrzanej skały
już słyszę
halnego zawodzenia
pośród granitowych
zębów turni Tatr

Kiedy indziej znów
myślą się wygrzewam
pośród wonnych
kwiatów, ziół i traw
beskidzkich lub
gorczańskich hal

I lubię
te chwilę samotne
gdy myśl wolna
podąża za marzeniem
wspomnieniem i pragnieniem

Gdy wszystko jest możliwe...

Nazbyt słaby by żyć
Zbyt silny by umrzeć

Zawieszony
pomiędzy życiem
a śmiercią trwam

Boże
uczyn mnie prochem
wezwij do Siebie
lub uzdrów i pozwól żyć

Lecz nie karz mnie
zawieszeniem pomiędzy
życia kolorami
a pustką i szarością
niemożności czerpania z niego
lecz jedynie trwania biernego...

Sebastian Nikiel
10.08.2011

Skazany na walkę
bez prawa wyboru

- trwam -

walczę samotnie
pośród głosu tłumu

- publicznie -

obnażając swoje słabości
odkrywając zakamarki duszy

- przed ludźmi -

których wiara
w sens tej walki

- jest murem mojej bastylii -

za którym wciąż oporem
wobec choroby dzięki nim

- trwam -

Sebastian Nikiel
Romkowi i innym wspierającym mnie w mojej walce...
10.09.2011

S.

Skazany na miłość
skazany na góry
wciąż i wciąż
pomimo bólu i ran
pomimo że ich szczyty
coraz to wyższe
coraz trudniejsze
wciąż do nich powracam...

W znoju tym
ból i walce
odnajduję na szczytach
czasem niewzruszonych
źródło siły wieczystej

Usiądę przy nim
na ukwieconym kobiercu traw
pozwolę wiatrowi
pieścić spoconą twarz
w zmęczone płuca zaczerpnę
bukiet tysiąca zapachów
ziół, mchu, kwiatów i traw

Uszy wypełni cicha muzyka
wirtuozów nieodkrytych natury
świerszczy, cykad, ptaków,
szumu świerków kołysanych wiatrem
szepem wartkiego strumyka

Usiądę przy nim
i zaczerpnę z tej czary życia
by syty tych doznań
ukrytej w nich siły
opuścić me góry
i znów stawić czoła
codzienności nieznośnej szarości.

Sebastian Nikiel

Beskidowi Żywieckiemu, na pamiątkę wspomnień z wyprawy w dniach 17 - 19.08.2011

10.09.2011

Obudziłem się dziś
z głową pełną barw

W pośpiechu
wrzucając do plecaka
to tylko co niezbędne
pragnienie
– bycia tam -
nadzieję
– że znów się uda i podołam -
marzenie
– że jak zawsze będzie pięknie -

A potem
z namaszczeniem
niecierpliwych myśli
zaciągnę butów sznurówki

I ku nim wyruszę
to nic że potem
ceną zmęczenie i ból będzie

To nic...
teraz bowiem podążam tam
gdzie pozostało me serce
– w g ó r y -

Sebastian Nikiel
14.11.2011

Sen
dziesiątki chwil
z pozoru splątanych
nici szaleństwem

Splot doznań
myśli i miejsc
a wśród nich
te obrazy dziwne
i choć połączone z resztą
wyraźnie czujesz
że nie są na miejscu

Ach gdyby móc
poznać w obrazach
zakłeta snu tajemnice
poznać i zrozumieć
nim ich przesłanie
stanie się aż nadto oczywiste

Poznać
nim będzie za późno
a ich treść stanie przed nami
jako r z e c z y w i s t o ś ć ...

Sebastian Nikiel
„Niepoznanemu...”
22.11.2011

Zamknięty w klatce
Swojego ciała
Kłęczę w mroku
Upadłej nadziei
Niczym cesarski słowik
Duszę się w jej ciasnocie
Bo choć klatka ta złotem
Na zawsze pozostanie
Jedynie wolności lochem...

Sebastian Nikiel
„Wolności”
04.12.2011